

Miliarder chce zbudować megamiasto na pustyni w USA

14 września 2021

W Stanach Zjednoczonych może wkrótce powstać wielkie zaawansowane technologicznie miasto. Miliarder Marc Lore chce wybudować megamiasto od zera na jednej z amerykańskich pustyni. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, Tolesa będzie miała swoich pierwszych mieszkańców już w 2030 roku.



Marc Lore jest inwestorem i byłym dyrektorem generalnym przedsiębiorstwa Walmart. Amerykański miliarder ujawnił koncepcję megamiasta o nazwie Telosa. Na dzień dzisiejszy są to głównie plany, projekty i grafiki koncepcyjne, jednak Marc Lore faktycznie zamierza wybudować swoje własne miasto.

Według jego wizji Telosa będzie zaawansowanym technologicznie miastem o powierzchni 150 tys. akrów. Ma powstać na pustyni, a zatem zostanie wybudowane od zera. Miliarder ma na oku lokalizacje w stanach Nevada, Utah, Idaho, Arizona, Teksas oraz w regionie Appalachów. Ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Megamiasto Telosa już w 2030 roku ma przyjmować pierwszych mieszkańców, a docelowo, w ciągu 40 lat, ma być zamieszkiwane przez 5 milionów ludzi. Miasto ma być przede wszystkim odporne na suszę i całkowicie samowystarczalne pod względem energetycznym dzięki produkcji energii ze źródeł odnawialnych. Mieszkańcy mieliby tam dostęp do najnowszych technologii, m.in. do autonomicznych pojazdów i latających taksówek.

Wybudowanie wielkiego miasta na pustyni będzie bardzo kosztownym przedsięwzięciem. Według obecnych szacunków Telosa może pochłonąć 500 miliardów dolarów. Miliarder zamierza wyłożyć pieniądze na ten projekt z własnej kieszeni, a także

zaprosić do współpracy prywatnych inwestorów i filantropów. Liczy również na państwowe dotacje. Według wizji pomysłodawcy, mieszkańcy, płacąc podatki mieliby dostęp do usług najwyższej jakości, a nawet udziały w obszarze, na którym powstałoby nowe miasto.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Fortune.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl